



Sygn. akt V KK 419/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSA del. do SN Dorota Wróblewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **D. F.**

skazanego z art. 177 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 lutego 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt IV Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 16 stycznia 2012 r., sygn. akt V K [...],

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej w pkt I a i
przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania
przez Sąd Okręgowy w W. w postępowaniu odwoławczym;**

**2. nakazuje zwrócić skazanemu D. F. opłatę od kasacji
w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2012r., sygn. V K [...] Sąd Rejonowy w W. skazał D. F. za to, że w dniu 9 kwietnia 2011r. w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym o. nr rej. [...], jechał środkowym pasem ruchu z prędkością znacznie przekraczającą administracyjnie dopuszczalną na tym obszarze, nie stosując się do poziomego znaku „linia pojedyncza ciągła”, wykonał z pasa środkowego manewr skrętu w prawo, skutkiem czego utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na lewy chodnik, gdzie potrafił pieszego M. B., który stał przed wyznaczonym przejściem w oczekiwaniu na zielony sygnał świetlny, powodując u niego ciężkie obrażenia ciała, skutkujące zgonem w szpitalu w dniu 14 kwietnia 2011r., tj. za występki z art. 177§2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i 2 kk Sąd zawiesił oskarżonemu warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na 5 lat, oddając go pod dozór kuratora. Wymierzył mu na podstawie art. 71§1 kk karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, a z mocy art. 42§1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 6 lat.

Powództwo cywilne złożone przez pełnomocnika rodziców M. B. (J. i D. B.) Sąd Rejonowy pozostawił bez rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w częściach dotyczących opisu przypisanego czynu, orzeczenia o karze i środka karnym. Podnosząc obszernie sformułowane zarzuty obraży przepisów prawa procesowego skarżący wniósł o zmianę opisu czynu wypełniającego znamiona występków z art. 177§2 kk w sposób przez siebie zaproponowany, określenie krótszego okresu warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, zmniejszenia do 2 lat zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a także o zaliczenie na poczet tego środka karnego okresu faktycznego zatrzymania prawa jazdy.

Apelację wniósł także pełnomocnik J. i X. B., jako oskarżycieli posiłkowych – w części dotyczącej orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności wymierzonej D. F.. Zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, polegającą na przyjęciu, że popełnione przestępstwo miało incydentalny charakter w jego życiu, że oskarżony nie stanowi zagrożenia dla porządku prawnego w stopniu

uzasadniającym osadzenie go w zakładzie karnym, że będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni przestępstwa w przyszłości, że ma niskie umiejętności prowadzenia pojazdów mechanicznych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez przyjęcie, że oskarżony nie stanowi zagrożenia dla porządku prawnego w tym stopniu, aby konieczne było osadzenie go w zakładzie karnym, że będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni przestępstwa w przyszłości, oraz że ma niskie umiejętności prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania.

Po rozpoznaniu obu apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 22 maja 2012r., sygn. IV Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, karze grzywny i dozorze kuratora, a na poczet środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 kwietnia 2011r. W pozostałej części tenże wyrok utrzymał w mocy.

Obrońca oskarżonego wniósł kasację od prawomocnego wyroku w części dotyczącej uchylenia orzeczeń o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, karze grzywny i dozorze kuratora sądowego. Podniósł w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść tego wyroku, tj:

1. art. 430§1 kpk, przez jego niezastosowanie przez Sąd Okręgowy w W. i niepozostawienie bez rozpoznania apelacji oskarżycieli posiłkowych, jako wniesionej przez osoby nieuprawnione, gdyż nie złożyli oni do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego przed Sądem Rejonowym oświadczenia, że będą działać w charakterze oskarżycieli posiłkowych, a nadto ich pełnomocnik adwokat J. K.-D. nie posiadał umocowania do złożenia w imieniu J. i D. B. apelacji, gdyż był upoważniony przez nich do reprezentowania tylko na etapie postępowania przygotowawczego;
2. art. 434§1 zd.2 kpk przez to, że Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na niekorzyść oskarżonego, pomimo że nie stwierdził uchybień podniesionych w apelacji złożonej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych;

3. art. 454§2 kpk przez to, że Sąd Okręgowy orzekł wobec oskarżonego surowszą karę pozbawienia wolności, zmieniając ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w W. wnioskował uwzględnienie jej i uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o uchyleniu orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności oraz dalszych orzeczeń z tym związanych i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu wyraził pogląd, że trafny jest zarzut obrońcy sformułowany w pkt 1 kasacji, wskazujący na bezzasadność przyjęcia apelacji oskarżycieli posiłkowych do rozpoznania przez Sąd odwoławczy. Natomiast na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o oddalenie kasacji.

Pełnomocnik J. i D. B. wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. W pierwszym zarzucie kasacji skarżący zakwestionował legitymację procesową J. i D. B. do uczestniczenia w postępowaniu sądowym jako oskarżycieli posiłkowych. W jego przekonaniu nie uzyskali oni po wniesieniu aktu oskarżenia statusu oskarżycieli posiłkowych, który zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami, pokrzywdzony nabywa przez złożenie oświadczenia, że będzie działał w tym charakterze. Oświadczenie wywołuje skutek tylko wtedy, gdy pokrzywdzonyłoży je przed upływem terminu prekluzyjnego, tj. do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (art.54§1 kpk), a jeśli prokurator umieścił w akcie oskarżenia wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 kpk) – najpóźniej na posiedzeniu sądu, na którym rozpoznaje się ten wniosek (art. 343§5 kpk).

W niniejszej sprawie Prokurator Rejonowy, na podstawie art. 335§1 kpk, dołączył do aktu oskarżenia wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary i środka karnego. W celu rozpoznania wniosku Sąd Rejonowy wyznaczył termin posiedzenia na 29 lipca 2011r. z udziałem wszystkich podmiotów uprawnionych, tj. prokuratora, oskarżonego i pokrzywdzonych. Ci ostatni zgłosili się ze swoim dotychczasowym

pełnomocnikiem (adw. K.-D.), który w toku posiedzenia złożył pozew przeciwko oskarżonemu o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Pełnomocnik pokrzywdzonych oświadczył następnie, że „nie zgadza się z zaproponowaną karą pozbawienia wolności w zawieszeniu..., że będzie się domagał kary bezwzględnej 2 lat pozbawienia wolności, orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 5 lat” (k.124).

W odpowiedzi na kasację pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się odrzucenia zarzutu kasacji, podnosząc, że przytoczonym wyżej oświadczeniem na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2011r. wyraził wolę pokrzywdzonych uczestniczenia w postępowaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Utrzymywał, że nie ma znaczenia, iż nie została ona wyartykułowana tak jak to *expressis verbis* ujmuje przepis art. 54§1 kpk, gdyż intencje oświadczenia były w tym wypadku „najzupełniej jednoznaczne i zrozumiałe” (s. 3 pisma procesowego z 15.10.2012r.). W jego przekonaniu pokrzywdzeni już w tym stadium postępowania sądowego stali się z mocy prawa oskarżycielami posiłkowymi i zachowali ów status przez cały dalszy tok postępowania.

Sąd Najwyższy uznał, że stanowisko pełnomocnika J. i D. B. w omawianej tu kwestii jest zasadne, a argumenty przeciwne zawarte w kasacji, a także w odpowiedzi prokuratora na kasację nie zasługują na aprobatę. To prawda, że w toku posiedzenia, o którym mowa, pełnomocnik J. i D. B., składając w pierwszej kolejności pozew, wprowadził ich w postępowaniu sądowym w rolę powodów cywilnych. Taki status pokrzywdzonych nie uprawniałby jednak pełnomocnika do wypowiedzania się w kwestii kary, gdyż zgodnie z art. 66 kpk powód cywilny może dowodzić istnienia tylko tych okoliczności, na których opiera swoje roszczenie. Nie mógł więc z pozycji pełnomocnika powodów cywilnych zajmować na posiedzeniu stanowiska co do kary wnioskowanej przez prokuratora, jako przesłanki uwzględnienia wniosku o wydanie wobec oskarżonego wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Skoro jednak bezpośrednio po wniesieniu pozwu, pełnomocnik pokrzywdzonych złożył oświadczenie zapowiadające, że będzie domagał się (a więc w dalszym toku postępowania) wymierzenia oskarżonemu surowszej niż uzgodniona przez prokuratora z oskarżonym kary, to wypowiedź ta oznaczała, że pokrzywdzeni wchodzi w rolę strony oskarżającej. Składający oświadczenie komunikował gotowość zaskarżenia wyroku, jeśli zapadłby on w takiej formie, jak zaproponowano we wniosku.

Trafne jest zatem stwierdzenie, że oświadczenie złożone przez pełnomocnika pokrzywdzonych ujawniało jednoznacznie ich wolę działania w procesie także w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Zajęcie takiej właśnie postawy przez pokrzywdzonego na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 343§5 kpk traktowane jest przez ustawę jako spełnienie wymogu umożliwiającego mu zaskarżenie wyroku, jeśli zostałby wydany na posiedzeniu (T. Grzegorzczuk: Kodeks Postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008. s.762). **W art. 54§1 kpk przewiduje się, co prawda, określoną formułę oświadczenia pokrzywdzonego, którego złożenie jest warunkiem działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, ale przy wykładni tego przepisu nie można pomijać art. 118§1 kpk. Zgodnie z jego brzmieniem znaczenie czynności procesowej podlega ocenie według treści oświadczenia. To zaś oznacza, że procesowe znaczenie oświadczenia może być wywiedzione także w sposób konkludentny. Przy ocenie w tej mierze rozstrzyga nie tyle szata słowna oświadczenia, ile rzeczywista treść, stanowiąca jego sedno. Stąd też oświadczenie pokrzywdzonego złożone na posiedzeniu, w którym sprzeciwił się on wydaniu wyroku zgodnego z wnioskiem prokuratora złożonym na podstawie art. 335§1 kpk, i zapowiedział, że w dalszym toku postępowania będzie domagał się wymierzenia kary surowszej, można uznać za spełniające wymóg określony w art. 343§5 kpk w zw. z art. 54§1 kpk.** Stanowisko przeciwne raziłoby nadmiernym formalizmem i prowadziłoby w efekcie do naruszenia jednego z pryncypialnych celów postępowania karnego, ukierunkowanego na uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, realizowanych również przez udział w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 2§1 pkt 3 kpk).

Nie bez znaczenia jest i to, że Sąd Rejonowy nie widział potrzeby wzywania pokrzywdzonego do doprecyzowania owego oświadczenia, a inne strony procesu, aż do stadium postępowania kasacyjnego nie kwestionowały udziału pokrzywdzonych w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Po skierowaniu sprawy na rozprawę, Sąd oznaczał w protokole obecność pokrzywdzonych jako oskarżycieli posiłkowych, a adwokata J. K.-D. jako ich pełnomocnika. W takiej też roli wypowiadali się oni w głosach stron po zamknięciu przewodu sądowego. Nie ulega więc wątpliwości, że Sąd Rejonowy postrzegał pokrzywdzonych jako oskarżycieli posiłkowych, gdyż, uznał, że oświadczenie ich pełnomocnika

złożone na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 343§5 kpk wywarło skutek taki, jak oświadczenie o treści podanej w art. 54§1 kpk, a więc nadający im z mocy prawa status oskarżycieli posiłkowych.

Należy też zauważyć, że pełnomocnik J. i D. B., składając wniosek o doręczenie wyroku Sądu Rejonowego, czynił to w imieniu oskarżycieli posiłkowych i również apelację złożył jako pochodzącą od oskarżycieli posiłkowych. Sąd Okręgowy, wyznaczając termin rozprawy apelacyjnej, zarządził zawiadomić oskarżycieli posiłkowych i ich pełnomocnika i odnotował ich obecność na rozprawie w takiej też roli. Z treści wyroku Sądu odwoławczego wynika, że wydano go po rozpoznaniu apelacji (także) oskarżycieli posiłkowych i we wszystkich dalszych czynnościach sądowych, aż do przedstawienia akt Sądowi Najwyższemu, tak oznaczano status procesowy J. i D. B. i ich pełnomocnika.

Niezasadne okazało się kwestionowanie przez obrońcę oskarżonego umocowania pełnomocnika pokrzywdzonych do działania w ich imieniu w postępowaniu sądowym. Wprawdzie po zakończeniu postępowania przygotowawczego adwokat J. K.-D. nie złożył pełnomocnictwa pokrzywdzonych do reprezentowania ich przed Sądem, ale wszystkie jego czynności, jak wynika z przebiegu całego postępowania sądowego, były dokonywane w obecności pokrzywdzonych i przez nich akceptowane. Już stąd wynikałoby, że J. i D. B. umocowali swego pełnomocnika w sposób dorozumiany do działania na ich rzecz w postępowaniu sądowym (art. 89 kpk w zw. z art. 89§1 kpc). W rzeczywistości udzielili mu pełnomocnictwa na piśmie jeszcze przed posiedzeniem Sądu Rejonowego wyznaczonym w trybie art. 343§5 kpk, bo w dniu 14 lipca 2011r., przy czym pełnomocnik złożył pełnomocnictwo do akt dopiero w postępowaniu kasacyjnym, gdy na jego brak obrońca oskarżonego zwrócił uwagę w zarzucie kasacji (k. 22 akt postępowania kasacyjnego).

W świetle powyższych rozważań zarzut obrazy art. 430§1 kpk uznać należało za niezasadny. Sąd odwoławczy nie miał bowiem podstaw do przyjęcia, że apelacja pełnomocnika J. i D. B. została wniesiona w imieniu osób, które nie uzyskały statusu oskarżycieli posiłkowych, a więc nieuprawnionych. Rozpoznanie apelacji nie naruszyło wymienionego przepisu.

2. Zarzut obrazy art. 434§1 zd. 2 kpk sprowadzał się do tego, że Sąd odwoławczy orzekł na niekorzyść oskarżonego, pomimo niestwierdzenia uchybień podniesionych w apelacji strony przeciwnej. Odnotować w związku z tym trzeba, że

skarżąc wyrok w części dotyczącej orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnosił o wymierzenie D. F. bezwzględnej kary 2 lat pozbawienia wolności, ale nie podnosił zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Zarzucił natomiast naruszenie przepisów prawa procesowego, a także błąd w ustaleniach faktycznych, a w ich następstwie nietrafne przyjęcie w wyroku ściśle wskazanych okoliczności faktycznych i ocen odnoszących się do osoby oskarżonego oraz przypisanego mu czynu (przytoczonych wyżej w części wstępnej), jako mających przemawiać za warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Tak właśnie skarżący opisał uchybienia, które jego zdaniem obciążały wyrok. Zgodnie z art. 434§1 zd. 2 kpk, jeśli środek odwoławczy pochodzi od pełnomocnika, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w tym środku lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Innymi słowy, wyłącznie uznanie przez sąd odwoławczy, że doszło do uchybień wskazanych przez skarżącego, może stanowić rację orzeczenia na niekorzyść, chyba że potrzeba wydania takiego orzeczenia wynika z dostrzeżenia uchybień, które sąd ten ma obowiązek uwzględnić z urzędu. Uchybień tej ostatniej kategorii Sąd Okręgowy nie dostrzegł. A skoro tak, to zmiana wyroku na niekorzyść oskarżonego, orzeczona w drugiej instancji, tylko wtedy nie naruszałaby normy zawartej w art. 434§1 zd. 2 kpk, gdyby doszło do niej w konsekwencji stwierdzenia tych wyłącznie uchybień, które podniósł w apelacji pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika jednak, że nie takie były przyczyny uchylenia orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, a tym samym orzeczenia kary surowszej.

Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że nie podziela wywodów apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, w których kontestował on ustalenia o niskich umiejętnościach oskarżonego jako kierowcy i o małym doświadczeniu w prowadzeniu pojazdów. Nie zgodził się też ze skarżącym, gdy ten kwestionował incydentalny charakter zdarzenia w życiu oskarżonego, a w ślad za tym brak zagrożenia dla porządku prawnego z jego strony i pozytywną prognozę kryminologiczną. Sąd Okręgowy zdecydował jednakowoż, że „niezależnie od powyższego” apelacja zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim podważała zasadność warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wskazał tu na znaczenie dla wymiaru kary szeregu okoliczności obciążających,

nie podnoszonych przez autora apelacji, nieeksponowanych także, a w każdym razie nie w sposób wyraźny, przez Sąd *meriti*. Przede wszystkim podkreślił wagę okoliczności świadczących o umyślnym naruszeniu przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w szczególności tej, że oskarżony prowadził samochód w centrum miasta z niedozwoloną prędkością i że nonszalancko zajechał drogę innemu pojazdowi przy skręcaniu ze środkowego pasa w prawo. Zauważył Sąd odwoławczy, czego zabrakło w motywach wyroku Sądu pierwszej instancji, iż gwałtownym skrętem oskarżony naraził bezpośrednio inną jeszcze pieszą oczekującą na przejście przez skrzyżowanie. Nadał obciążające znaczenie ustaleniu, że oskarżony swoim zachowaniem spowodował najpoważniejszy ze skutków wymienionych w opisie znamion przestępstwa określonego w art. 177§2 kk. Przyjął końcowo, że okoliczności łagodzące, trafnie dostrzeżone w wyroku Sądu Rejonowego, uzasadniały wprowadzić orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności, a więc w niskim wymiarze na skali ustawowego zagrożenia, ale ze względu na zaistnienie wymienionych tu okoliczności obciążających uznał, że nie zachodzą przesłanki z art. 69§1 i 2 kk do warunkowego zawieszenia wykonania kary, także ze względu na potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jak stąd wynika, Sąd Okręgowy orzekł na niekorzyść oskarżonego, biorąc pod uwagę okoliczności obciążające przy wymiarze kary przez siebie dostrzeżone, i w sytuacji, gdy apelujący nie podnosił, iż pominięcie ich przy wymiarze kary przez Sąd pierwszej instancji stanowi uchybienie. Doszło zatem do zaostrzenia wymiaru kary nie dlatego, że Sąd odwoławczy stwierdził zaistnienie uchybień podniesionych przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych lecz dlatego, że uznał zasadność wniosku apelacji z innych powodów, tj. w rezultacie nadania wysoce obciążającego znaczenia okolicznościom, które w jego przekonaniu powinny zdecydować o uchyleniu orzeczenia o warunkowym zawieszeniu kary. Na niekorzyść oskarżonego orzeczono zatem z powodów innych niż stwierdzenie uchybień podniesionych w apelacji, czy też podlegających uwzględnieniu z urzędu. Nastąpiło tym samym naruszenie normy gwarancyjnej wyrażonej w art. 434§1 zd. 2 kpk. Obraza tego przepisu miała rażący charakter i wpłynęła w istotny sposób na treść prawomocnego wyroku. Przesądziło to o jego uchyleniu w zaskarżonej części i przekazaniu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania kasacyjnego stało się rozpoznawanie trzeciego zarzutu podniesionego przez obrońcę oskarżonego, wskazującego na obrazę art. 454§2 kpk.

W dalszym toku postępowania Sąd Okręgowy ponownie rozpozna apelację pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, przestrzegając wszystkich norm procesowych regulujących warunki orzekania na niekorzyść oskarżonego w drugiej instancji. Motywy rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym nie przesądzają w żadnym stopniu, bo i nie mogą tego czynić, wyniku kolejnego rozpoznania apelacji. Powinno ono jednak wynikać z rzetelnego odniesienia się do zarzutów podniesionych w tym środku odwoławczym, przy braku uchybień, które podlegają uwzględnieniu z urzędu.

O zwrocie opłaty kasacyjnej orzeczono na podstawie art. 527§4 kpk.